

Zmodernizowane składy trafiły na opolskie tory

W pełni zautomatyzowane, dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych a jednocześnie energooszczędne pociągi zawitały na opolskie tory. Na razie - dodajmy - dwa składy.

To zmodernizowane modele znanych od lat 80. - ED-72. Z dawnych lat została im tylko rama. Cała reszta została unowocześniona i wymieniona. Najważniejsze zmiany dotyczyły napędu.

- To jest zmiana na napęd asynchroniczny - informuje Krzysztof Adamski, prezes zarządu Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego W Mińsku Mazowieckim. - Ze zwykłego prądu stałego przechodzimy na asynchroniczny, to zmienia jakość, jeśli mówimy o elektrycznych zespołach trakcyjnych. W praktyce oznacza to możliwość płynnego sterowania pojazdem. Nie ma tych elementów związanych z szarpaniem pojazdu przy przyspieszaniu i hamowaniu. Istnieje możliwość odzyskiwania prądu, co powoduje określone oszczędności.

- Mnóstwo ciekawych rozwiązań - dodaje Sylwester Brząkała, dyrektor Przewozów Regionalnych w Opolu. - Dobry design, dużo przestrzeni na bagaże, pełna automatyka. Wszystkie rzeczy, które tak naprawdę sprawiają, że pasażerowie, którzy korzystają z naszych usług widzą zmieniający się kierunek naszych działań.

- Te składy wspomogą "Impulsy" i pozwolą nam na rozładowanie ruchu na mocno obleganej relacji Racibórz - Wrocław - przekonuje Szymon Ogłaza, członek zarządu województwa opolskiego. - Ona generuje nam około 60 proc. całego ruchu pasażerskiego w województwie. To jest tak jak na drogach. Godziny poranne między 6, a 8 oraz godziny popołudniowe między 14.30, a 16.30. To jest czas, kiedy ludzie wychodzą z pracy, bądź jadą do pracy, czy szkoły.

Nowe składy kosztowały łącznie 20 milionów złotych. Każdy z nich będzie mógł przewieźć około 400 pasażerów. Pierwsi z nich mieli okazję przejechać się nowym składem już dziś (13.06) do Wrocławia. Pociąg z dworca Opole Główne odjechał o 14:08.